Nr 124. ROK 1839. PONIEDZIAŁEK 3 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Flawiana Bisk.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Lutomił.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
1	6	27" 2"', 1778	+ 10°, 7	4"', 44	Pn. Zachodni słaby	Chmury	
	2	2, 131	+ 18, 5	5, 09	Pł Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	10	2, 327	+ 11, 5	4, 93	PPn Wschodni słaby	Chmury	Grzmot Deszcz
2	6	2, 263	+ 11, 5	4, 93	PPn. Wschodni słaby	Mgła	
	2	1, 957	+ 15, 4	4, 53	,, ,,	Pochmurno	Grzmot Deszcz
	10	2, 553	+ 13, 5	4, 99	Zachodni słaby	,,	Deszcz

Wiadomości krajowe.

— KRAKOW. —

Na przedwczorajszéj i wczoraj powtórzonéj wystawie pięknéj opery *Pocztylion z Logjumeau«* Publiczność zgromadziła się licznie i ciągłemi oklaskami uwieńczała grę artystów. Wczoraj po skończeniu opery, Panna Ruth PP. Kochański i August Fiszer przywołani zostali i serdecznemi oklaskami okryci.

Jutro Panna Szczepańska występuje poraz pierwszy pomiędzy dwiema komedyami niemieckiemi. Tańczyć będzie po pierwszéj *Solo wejskie* a po drugiéj ulubionego powszechnie *Solo Mazura*.

Widowiska gimnastyczno jeździeckie ciągle także i licznie są odwiedzane. Artyści popisują się z korzyścią. P. Albertina i młoda Angielika zachwycają talentem i gracyą w wykonywaniu sztuk swoich.

Wiadomości zagraniczne.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Paryż* 24 *Maja*. —

Marszałek Soult, udawał się wczoraj kilkokrotnie do Tullieriów, — wieczorem zaś zebrał u siebie wszystkich ministrów na radę.

Za odznaczenie się w dniach 12 i 13 b. m. wielu officerów uzyskało wyższe stopnie, między innemi półkownik *Ballon* mianowany jenerałem.

Wczoraj na przedmieściu *Temple* nastąpiło znowu kilka uwięzień.

Dzisiejszy *Monitor* potwierdza wiadomość o pojmaniu 31 uczniów szkoły polytechnicznéj za wiadomą bezkarność któréj się w dniu 14 dopuścili; odprowadzeni są do więzień opactwa.

Na dzisiejszéj giełdzie panował wielki popłoch. Rozeszła się bowiem wiadomość o bliskiéj wojnie pomiędzy paszą Egiptu i Sułtanem.

— *Dnia* 25 *Maja*. —

Dziś wyłącznie zajmuje wszystkich wojna Porty Ottomańskiéj z paszą Egiptu. *Monitor* nic jeszcze o tem niewspomina; lecz na dzisiejszém posiedzeniu Izby deputowanych, minister morski zażądał z powodu takowéj wojny kredytu na 10 milionów franków »aby Francya mogła bydź wstanie przyczynić się do przywrócenia pokoju, gdyby ta woj-

na w samėj rzeczy wybuchnąć miała.» Poczém odczytał projekt do prawa tyczącego się téj materyi.

Tutejszy garnizon powiększony został dwiema półkami liniowéj piechoty.

Gdy pogłoski o wojnie na wschodzie dziś poczęści stwierdzają się, spadanie więc papierów publicznych, na dzisiejszéj giełdzie trwało ciągle.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Warszawa* 29 *Maja.* —

Wiadomo jest z ogłoszonych 3ch Najłaskawszych Postanowień N. Pana d. 21 kwietnia (3 maja) r. b., iż J. C. K. Mość raczył umorzyć na zawsze wsparcie pieniężne włościanom, kolonistom i mieszczanom udzielone, kary exekucyjne, defekty i *Subsidium charitativum*, o ile dotyczy włościan i mieszkańców dóbr duchownych i poduchownych. Ulga ta, znakomitem jest dobrodziejstwem dla klassy rolniczéj kraju tutejszego. Same wsparcia pieniężne, wynosiły do zł. 3.400.000 zaś kary exekucyjne, dochodziły zł. 1,400.000 defekty zł. 1,000,000; a *Subsidium charitativum* czyniło skarbowi rocznie do zł. 80,000; co czyni w kapitale zł. 1,600,000. Ofiara przeto, jaką skarb, z woli N. Pana dla dobra mieszkańców królestwa ponosi, czyni zł. 7,400,000. Nie tajne było ojcowskiemu sercu J. C. K. Mości położenie mieszkańców królestwa, dźwigających się ciągle z upadku, do którego popchnęły ich opłakane wypadki r. 1831. Już w latach poprzednich, rozkazał N. Pan udzielić im rozmaite ulgi i wsparcia które do kilkadziesiąt milionów złotych wynosiły, a nieprzestając na tem, chciał jeszcze okazać teraz nowy dowód Swéj łaski, uchylając ciążące na nich milionowe względem skarbu obowiązki. W roku jeszcze zeszłym przypadała pierwsza rata zwrotu zasiłków pieniężnych; przepisy od dawna obowiązujące czyniły opłacenie kar exekucyjnych nie odwołalnem; za defekty urzędników ciążyła odpowiedzialność na ich kentorach, lub rodzinach; nakoniec podatek *Subsidium charitativum*, dotykał od najdawniejszych czasów ubogą klassę mieszkańców dóbr duchownych i poduchownych. Wszystko to, N. Pan w nieograniczonéj dobroci Swojéj, raczył usunąć, i wielka liczba mieszkańców królestwa ujrzała się być wolną od znacznych ciężarów, które z praw obowiązujących wypływały. (G. R.)

— *Paryż* 17 *Maja.* —

Nowe ministeryum ma podać izbie projekt do prawa przeznaczonego tajne fundusze. Mniemają, że żądany kredyt będzie o 300,000 fran. mniejszy, niż ten, który otworzonym był dla ministerstwa kwietniowego. Gabinet zdaje się mieć zamiar uczynienia niejakich kroków, któreby opozycya pomimo największéj nieprzyjaźni musiała pochwalić. I tak pan Ferdynand Barrot, brat sławnego deputowanego, w miejsce pana Teste został mianowany adwokatem skarbu, i słychać, że pan Dupont de l'Eure otrzyma najpierwsze wakujące miejsce przy sądzie kassacyjnym.

Pan Thiers, jak donoszą tutejsze dzienniki, miał wczoraj w przytomności wielu posłów posłuchanie u króla. Wypadek ten jest powodem niezliczonych domysłów różnego rodzaju.

»Między osobami, które teraz otrzymały order legii honorowéj, znajduje się także p. Ellevion, ów dawniéj tak sławny, za jedynego w swoim rodzaju, ogłoszony śpiewak, a teraz Maire jednéj gminy w departamencie Rodanu, i członek tamtejszéj głównéj rady.

Uważają, że od ostatnich rozruchów więcéj niż 3000 cudzoziemców oddaliło się z Paryża i pomimo wystawy płodów przemysłu, nie przybyli inni na ich miejsce.

Gazette de France, która wspominała dawniéj o zamęzciu córki xiężnéj Berry z jednym neapolitańskim xiążęciem, mówi w dzisiejszym numerze: «W ostatnich listach nadeszłych tu z Görtz nie wspomniano wcale o zamężciu xiężniczki Berry z bratem króla obojga Sycylii.

Wieść o śmierci jenerała Allard potwierdzoną jest wiarogodnemi listami. Skończył on życie w dniu 23 stycznia po ośmiodniowéj słabości.

— *Dnia* 18 *Maja.* —

Posiedzenia izby deputowanych. Deputowani zebrali się bardzo licznie, wszyscy ministrowie byli obecnemi przy rozpoczęciu posiedzenia. Pan Sauzet, który jako nowy prezes miejsce swe zajął, przemówił do izby w następujący sposób. »Wasze przychylne zaufanie powołało mię do wysokiéj posady, ale zarazem ułożyło na mnie trudne obowiązki; zajmując to miejsce posiadane przez tylu sławnych mężów mimowolnie myśleć muszę o tych rzadkich przymiotach jakie osiągnąć nie mogę się nawet spodziewać. Mam nadzieję jednakże, że izba znajdzie we mnie

wytrwałą gorliwość w strzeżeniu jéj praw i utrzymaniu jéj ustaw, stałą i prawą bezstronność ułatwiającą usiłowania innych a niedającą się zachwiać nikomu. Najgorliwiéj starać się będę zastrzegać tutejszym narodom swobodę i godność, które im szacunek całego kraju coraz bardziéj wzmacniać mogą. Izba ułatwi mi dopełnienie mego powołania; w pośród długiego i przykrego przesilenia okazała ona swém postępowaniem, jak dalece czuje potrzebę pokoju i siły jakiemi teraz cieszy się Francya. Nie straci ona nigdy z oczu, tego założenia, pokoju, postępu i pracy, które zalecają jéj życzenia całéj Francyi, i które jedynie mogą zapewnić trwałą pomyślność kraju.

Komissya trudniąca się instrukcyą procesu burzycieli z ostatnich dni, składa się z kanclerza Pasquier, xięcia Decazes, hrabiego Bastarda, barona Daurant i panów Barthe i Merilhou.

Z 204 osób uwięzionych w niedzielę wypuszczono już 20, między niemi obu służących margrabiego Dreux Brézé. Instrukcya procesu odbywaną jest z największą gorliwością i spodziewamy się, że za dwa lub trzy tygodnie, proces przed sądem parów będzie się mógł rozpocząć.

Król przeznaczył dziś summę 10,000 fr. dla rodzin zabitych i rannych gwardzistów narodowych i wojskowych. Królowa i rodzina królewska złożyły podobnąż summę na ten sam cel, te 20,000 franków zostały oddane do rozdzielenia marszałkowi Gérard.

W *Moniteur* czytamy: »Rząd ma zamiar przedłożyć izbom projekt do prawa w celu przeznaczenia wynagrodzeń dla obywateli rannych w dniach 12 i 13 maja, i krewnym tych, którzy polegli. Że dotychczas ten projekt nie został podany, przyczyną tego jest, iż rząd stara się sumiennie zgłębić szczegóły tych wypadków, aby nie opuścić jakiéjkolwiek zasługi.

Pan Gabriel Dellessert podał swoję dymissyę, ale król nie przyjął jéj dotychczas. W gabinecie była żywa w tym przedmiocie rozprawa, niektórzy członkowie żądali oddalenia go.

Przez postanowienie królewskie na wniosek ministra wojny, ma być wzniesione w Paryżu kollegium arabskie, którego głównym celem jest wychowanie i nauczanie dzieci mieszkańców naszych osad w Afryce.

Marszałek Oudinot został mianowany wielkim kanclerzem legii honorowéj.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 2 do dnia 3 Czerwca.

Moszczeński Erazm, Wolf Michał, Schuppe, Linowski Kazimierz ob., Zaborski Józef, Brudziński Jan, Podgórski Stanisław, Kmitowa Salomea, Rydzewski Ignacy, Koszarski Kazimierz, z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Gamera Baron kur. gabin. Ces. Austr. do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Ad Nro 9113 *D. D. P.*

W dniu 13 czerwca r. b. w mieście Podgórzu, w kancellaryi magistratualnéj, o godzinie 10 rannéj odbędzie się publiczna licytacya *in minus* na wypuszczenie w entrepryzę wyrestaurowania i przekształcenia domu Nro 39/144 przy gościńcu do Wieliczki prowadzącym położonego, na piekarnią wojskową, i inne składowe lokale. Chęć licytowania mający złożywszy *vadium*, w kwocie 700 Reńskich M. C. a jeżeli ci, są krakowscy mieszkańcy, w podwójnéj iłości w gotowiznie, będą przypuszczeni do takowéj. O warunkach licytacyi, niemniéj planie restauracyjnym, konkurenci w téjże kancellaryi powezmą w każdym czasie w godzinach przepisanych wiadomość.

Kraków dnia 3 czerwca 1839 r.

Dyrektor Policyi
GUTH.
Sekretarz, *Kaniewski.*

Nro 577.

SĄD III. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy posada woźnego etatowego przy Sądzie Pokoju Okręgu I. Miasta Krakowa jest wakującą, przeto życzący sobie otrzymać takową, prośby swoje opatrzone w dowody dobréj konduity i sprawowanych dotąd obowiązków za pośrednictwem Sądu Pokoju Okręgu I. Miasta Krakowa w przeciągu dni czternastu podać mają przy udowodnieniu jako obowiązki woźnego dokładnie pełnić mogą.

Kraków dnia 28 maja 1839 roku.

W zastępstwie Prezes Sądu Appellacyjnego
MĄKOLSKI.
Sykłowski Sekr. (2r.)

MY PREZES I SENATOROWIE
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu
wiadomo czynimy, iż:
TRYBUNAŁ PIERWSZÉJ INSTANCYI
wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu Władz Sądowych na audyencyi publicznéj Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, dnia pietnastego maja tysiąc ośmset trzydziestego dziewiątego roku.

Wydział pierwszy.

Obecni:

M. *Soczyński* Z. Prezesa Sędzia Appell.
Kopyciński, *Komar* } Z. Sędziów
Janicki Pisarz.
(podpisano) M. *Soczyński Janicki.*

W skutek przedstawienia przez sędziego kommissarza W. Komar, upadłego handlu Stanisława Wojczyńskiego listy wierzycieli tegóż handlu na pierwszym terminie do sprawdzenia wierzytelności oznaczonym niestawających,

Trybunał

Zważywszy iż wrazie niestawienia się wierzycieli do sprawdzenia obligów upadłości ciążących na pierwszym terminie, nowy termin dla wierzycieli niestawających w ślad artykulu 75 kodexu handlowego księgi IIIéj oznaczonym być winien; przeto:

Trybunał

Termin powtórny na dzień pierwszego lipca tysiąc ośmset trzydziestego dziewiątego roku godzinę dziesiątą z rana wyznacza, i wzywa niestawających wierzycieli jako to: W. Sultzer et comp., Karola Gruner, L. Donauer, braci Holberg, Isense et Claude, E. Deuberth, Wezlar et Marx w Lipsku, J. Gerson, A. Gontardi syna w Frankfurcie, A. F. Dinglinger, L. Hütter w Berlinie, Fillinghauer, J. Burde w Wiedniu, Beroarda Jacoby w Hamburgu, Roestel w Kotbus, braci Schoelers w Düren, P. Boulogne, w Pradze, aby się w terminie tym w domu władz sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 w sali posiedzeń Trybunału I. Instancyi Wydziału II. w celu przedstawienia swych wierzytelności do sprawdzenia osobiście lub przez umocowanych pod rygorem artykułu 77 kodexu handlowego księgi III. stawili; — osądzono w Iszéj Instancyi,

(podpisano) M. *Soczyński Janicki.*

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim komornikom (od którychby się tego domagano) aby wyrok niniejszy wyexekwowali, prokuratorom eby tego dopilnowali, komendantom i urzędnikom siły zbrojnéj aby pomocy wojskowéj dodali gdy o to prawnie wezwanemi będą. (podpisano) M. *Soczyński Janicki.*

Zgodność niniejszego wyciągu głównego z wyrokiem oryginalnym w aktach Trybunału pozostałym zaświadcza, Pisarz Trybunału I. Instancyi Rpltéj Krakowskiéj.

(3r.) *Janicki*

Doniesienia prywatne.

Zgubione zostały okulary w srebro oprawne w sobotę dnia 1 b. m. w przechodzie z ulicy Mikołajskiéj do kościoła Panny Maryi; ktoby takowe znalazł, raczy zwrócić właścicielce przy ulicy Mikołajskiéj pod Nr. 628 na drugim piętrze mieszkającéj, za co zapewnia się nagroda przyzwoita, skoro zażądana będzie, równie jak wdzięczność należna.

Dwie siostry urodzenia szlacheckiego, stanu wolnego, wychowane moralnie i religijnie, edukowane w językach polskim, francuzkim i w części niemieckiego oraz w umiejętnościach panienkom na pensyach udzielanych, mieszkające przy ulicy Stolarskiéj pod L. 46 na pierwszém piętrze z lewéj strony, przyjąć pragną w domu godnym gdzie wypadnie obowiązki guwernantek. (3r.)

Kareta wiedeńska w najlepszym stanie fabryki Brandmajera jest do sprzedania. — Bliższą wiadomość otrzymać można w przecznicy ulicy S. Anny w domu pod N. 315 na drugim piętrze. (3r.)

Z dniem 20 czerwca r. b. otwarte zostaną łazienki kąpieli wód mineralnych siarczanych w Krzeszowicach w Okręgu W. M. Krakowa, o czém szanowną publiczność zawiadamia się. (2r.)